

**ŁUKASZ PAWICKI, *EXISTENCIA, VALIDEZ Y EFICACIA DEL ACTO JURÍDICO CANÓNICO*,  
EUNSA, PAMPLONA 2023, SS. 396**

Ks. prof. dr hab. Ginter Dzierżon

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Polska  
e-mail: ginter.dzierzon@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0002-5116-959X>

W 2023 r. w prestiżowym hiszpańskim wydawnictwie EUNSA, w serii „Canónica” opublikowano interesujący doktorat obroniony na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu w Nawarze pt. *Existencia, validez y eficacia del acto jurídico canónico* autorstwa Łukasza Pawickiego.

Zasadniczy korpus opracowania tworzą trzy rozdziały, poprzedzone Wstępem oraz zwieńczone Zakończeniem.

Rozdział I monografii zatytułowany *Hacia la teoría general del acto jurídico*, mimo tego że liczy ponad 100 stron, w moim przekonaniu, ma charakter wprowadzający w podjęte przez Autora monografii niełatwe zagadnienie, jakim jest ukształtowana na przestrzeni wieków teoria aktu prawnego w przedmiocie istnienia, ważności oraz skuteczności aktu prawnego. W stosunku do problematyki występującej w rozdziałach drugim i trzecim należy uznać, iż treści zawarte w rozdziale pierwszym pełnią rolę kontekstu. W moim przekonaniu przyjęcie przez kanonistę takiego rozwiązania było konieczne i jest w pełni uzasadnione, gdyż tym sposobem czytelnik uzyskuje integralną wizję omawianej tematyki.

Po tym wstępie należałoby pochylić się nad treściami poszczególnych rozdziałów. W rozdziale pierwszym obiektem zainteresowania Pawickiego stało się szerokie spektrum zagadnień, poczynając od kwestii źródeł doktrynalnych teorii aktu prawnego, a kończąc na tematyce współczesnej dogmatyki w tym zakresie. W tym obszarze najpierw skupił on uwagę na dokonaniach prawa rzymskiego, w którym wypracowano zręby terminologiczne, gdyż prawnicy rzymscy podjęli próbę konceptualizacji tego

zagadnienia, a także odniesiono się w nim do tematyki szczegółowej, jaką była kwestia nieskuteczności aktu prawnego, w sposób szczególny będąca przedmiotem uwagi Autora dysertacji, którą zajął się w rozdziale trzecim. Kolejny wątek rozważań Pawicki poświęcił dorobkowi kanonistyki epoki klasycznej, w której, jak wykazał, miał miejsce proces recepcji osiągnięć dorobku prawników rzymskich do wymogów ówczesnego kościelnego porządku prawnego, z drugiej zaś, nawiązał do osiągnięć pandektystów niemieckich, których doktryna bezpośrednio ukształtowała obecną doktrynę kanonistyczną w tej materii.

Ustosunkowując się do kompozycji strukturalnej treści rozdziału pierwszego pragnę podkreślić, iż przyjęcie takiego konceptu należy uznać za właściwe i w pełni zasadne, gdyż treści zawarte w tej części publikacji pozwoliły Autorowi na solidne osadzenie problematyki kluczowej monografii, to jest współczesnej kanonistycznej teorii aktu prawnego, we właściwym kontekście. Pragnę podkreślić, że w wywodzie polski kanonista nie ograniczył swych rozważań do wykładni stosownych regulacji występujących w Kodeksach Prawa Kanonicznego z 1917 i 1983 r., ale podjął również namysł nad kategoriami, które jak się później okaże, staną się kluczem hermeneutycznym jego dalszych analiz, za które uznał rozróżnienie teoretycznoprawne pomiędzy *nullitas* i *inexistentia* oraz *inexistentia/nullitas* a *inefficacitas/efficacitas*.

Dysponując tak solidnym kontekstem zaprezentowanym w rozdziale pierwszym, w rozdziale drugim Pawicki skupił uwagę na jednym z zagadnień kluczowych dysertacji, to jest na problematyce wadliwości aktu prawnego *in fieri* (*Patología en acto jurídico in fieri*). Recenzując tę część na wstępie pragnę podkreślić, iż z uważnej lektury jej treści doszedłem do przekonania, iż tym, co cechuje Autora opracowania, to dążność do ukazania integralnego obrazu teorii, która stanowi przedmiot jego uwagi. Popierając tę tezę pragnę zwrócić uwagę na szeroką gamę zagadnień podjętych przez Autora, poczynając od tematyki problematyki presupozycji (warunków uprzednich) aktu prawnego, poprzez problematykę jego elementów istotnych, a kończąc na kwestii waloru komponentu formalnego w strukturze aktu.

W moim przekonaniu, wartość dodana omawianej pozycji przejawia się w tym, że Pawicki w swych rozważaniach wyszedł daleko poza analizę zapisów kan. 124-127 KPK/83, czego dobitnym przykładem są jego wywody występujące już w pierwszym obszarze, jakimi stały się presuposita. I tak,

w obszarze subiektywnych uprzednich warunków (*pesupuesto subjetivo*) obok namysłu nad kategorią aktów prawnych prywatnych odniósł się także do zagadnienia nieczęsto podejmowanego w publikacjach poświęconych teorii aktu prawnego, jaką jest problematyka aktów publicznych. W tym wypadku za interesujące nie tylko z aspektu tradycji prawnej, ale również z perspektywy konceptu i typologii należy uznać rozważania dotyczące kompetencji.

Pragnę podkreślić, iż założone przez Autora opcje znalazły następnie przełożenie w jego podejściu do zagadnień szczegółowych. Dla przykładu, spostrzeżenie to znalazło odzwierciedlenie w kolejnym wątku poświęconym założeniom uprzednim obiektywnym (*presupuesto objetivo*) (2.1.2), gdzie Pawicki po pokazaniu konceptu oraz wymogów i anomalii *pesupositum* odniósł poruszaną tematykę do rozwiązań występujących w materialnym prawie małżeńskim (*Alunas cuestiones sobre objeto material en el matrimonio in fieri*) (2.1.2.C).

Zarazem pragnę spostrzec, iż obszarze tym nie zabrakło też namysłu nad kwestią warunków uprzednich proceduralnych (*presupuesto procedimental*) (2.1.3). Podobnie, jak poprzednio, tak i w tym wypadku, kanonista pochylił się wielowymiarowo nad tym zagadnieniem, wychodząc od fenomenu aktu złożonego, poprzez różne formy procedur: procedurę konsultacyjną, procedurę kontrolno-prewencyjną, procedurę sądową, procedurę administracyjną oraz procedurę związaną z podejmowaniem aktów kolegialnych. Przyjęty przez Autora wielowątkowy sposób podejścia i ujęć pozwolił mu na sformułowanie tezy, iż w kanonicznym porządku prawnym zagadnienie *presupositum* ma charakter złożony, wielowymiarowy.

Kolejnym obszarem zainteresowań Pawickiego stała się tematyka elementów istotnych aktu prawnego. Zagadnienie to rozpatrzył on dwuaspektowo: po pierwsze, z perspektywy woli, co jest w pełni zrozumiałe, gdyż – jak wykazał w rozdziale pierwszym – teoria aktu prawnego jest teorią woluntarystyczną; po drugie, z perspektywy przyczyny. Bazując na kategorii aktu ludzkiego (*actus huamnus*) zajął się nie tylko założeniami teoretycznoprawnymi co do woli, ale przede wszystkim wadami aktu (co założył jako główny cel eksploracji badawczej tego rozdziału): symulacją, ignorancją oraz błędem, a także wolą ograniczoną (przemoc, bojaźń, podstęp). Dogłębny namysł nad tą problematyką doprowadził go do wyeksponowania rozróżnienia pomiędzy dwiema kategoriami: nieistnieniem woli (*inexistentia del acto voluntario*) oraz niezaistnieniem aktu prawnego

(*inexistentia del acto jurídico*). W tym obszarze za niezwykle cenne, a zarazem celne pragnę uznać spostrzeżenie kanonisty, iż symulacja nie została ujęta wśród wad aktu określonych w kan. 125-126 KPK/83, gdyż, jego zdaniem, nie było to niezbędne, ponieważ w tym wypadku nieważność aktu wynika z prawa naturalnego.

Drugim aspektem zainteresowania Autora stała się tematyka przyczyny aktu prawnego. Pragnę zauważyć, iż to niełatwe zagadnienie osadził on w szerokim kontekście, nie tylko historycznym. Taki sposób podejścia należy uznać za zasadny, gdyż prezentacja podejścia do tego zagadnienia w prawie rzymskim, w prawie kanonicznym epoki klasycznej oraz w teoriach współczesnych pozwoliła Pawickiemu na integralne pokazanie tematyki przyczyny aktu prawnego w rozumieniu współczesnej doktryny. Wreszcie w ostatnim wątku tego rozdziału kanonista odniósł się do elementu formalnego, rozważając to zagadnienie z dwóch aspektów: z perspektywy konceptu oraz specyficznego waloru tego komponentu w strukturze aktu prawnego (2.3.).

W moim przekonaniu w rozdziale trzecim Pawicki pochylił się nad tematyką najtrudniejszą, jaką jest złożona problematyka gradacji nieskuteczności prawnej (*Grados de la ineficacia jurídica*). Punktem wyjścia jego analiz stała się kategoria niezaistnienia aktu prawnego. Wykazał, iż nie ma ona charakteru jednorodnego, ale w jego opinii, raczej należałoby opowiedzieć się za stopniami przyczyn tego stanu rzeczy, co też udowodnił. W tym kontekście odniósł się do kwestii skutków w znaczeniu *actus inexistentis* oraz *actus nullus*, rozważając szereg zagadnień szczegółowych: nieważność aktu w sensie *actus nullus*, koncept *actus nullus*, typy środków przeciw nieważności aktu, rozwiązywalność aktu a nieważność aktu zaistniałego. Na zakończenie zajął się figurą aktu prawnego ważnego, ale nieskutecznego.

Ustosunkowując się do tej pozycji pragnę wyeksponować jej szczególny walor. Założony cel eksploracji badawczej opracowania Łukasz Pawicki określił we „Wstępie”, sprowadzając go do identyfikacji oraz zdefiniowania teoretycznoprawnych kategorii kluczowych systemu kanonicznego (s. 19). Oceniając jego realizację pragnę podkreślić z całym naciskiem, iż w swych rozważaniach zawartych w trzech rozdziałach zrealizował go optymalnie. Pragnę podkreślić, iż przyjęcie tak sprecyzowanego przedmiotu badawczego wymagało od Autora przeprowadzenia szerokiej i wszechstronnej kwerendy, co znalazło wyraz nie tylko w warstwie merytorycznych analiz, ale również w bogatym wykazie bibliograficznym. Poza tym, nie bez znaczenia

jest też fakt, że kanonista z aspektu naukowego zmierzył się z tematyką niezwykle trudną. Swe zamierzenie badawcze zrealizował w sposób rzeczowy, dogłębny pod względem merytorycznym, co znalazło wyraz w wielowątkowych, dogłębnych treściach wywodu. Dowiódł, że funkcjonująca obecnie w kanonistycznej doktrynie teoria generalna aktu prawnego nie jest wyłącznym tworem kanonistyki, ale jej źródłem upatruje się w prawie rzymskim, z którego najpierw została ona recypowana w epoce kanonistyki klasycznej; w okresie późniejszym z kolei miał miejsce proces recepcji do systemu kanonicznego dorobku pandektystów niemieckich. Pragnę spostrzec, iż na tym jednak Pawicki nie poprzestał, gdyż analizując dorobek kanonistyczny postawił istotne dla podjętych badań pytanie: czym różni się kanoniczna teoria aktu prawnego od teorii wypracowanej w kręgach cywilistów? Wykazał, że ta pierwsza oparta jest ona na nieco innych założeniach bazowych, jakimi w kanonicznym porządku prawnym są jego fundamenty systemowe, to jest obszary prawa naturalnego oraz prawa Bożego pozytywnego. Poza tym, w przeciwieństwie do doktryny cywilistycznej, w której dominuje kategoria aktu-czynności prawnej, w kanonistyce przeważa kategoria aktu prawnego.

Odnosząc się do warstwy merytorycznej wywodów pragnę podkreślić, ich charakteryzuje ją głębia analiz. Godnym podkreślenia jest fakt, iż Pawicki podejmując dany wątek dąży do jego integralnego oglądu. Co sprawia, iż z reguły jego analizy mają zwykle zróżnicowany charakter wielowymiarowy, wielowątkowy, uzależniony od rozważanej tematyki. Przykładem czego mogą być analizy poświęcone tematyce kwestii przyczyny aktu prawnego (s. 261-282), którą Pawicki rozważa nie tylko w opcji złożoności konceptu, ale także osadza omawiane zagadnienie w kontekście historycznym. Pragnę podkreślić, iż przyjęcie takiej metodologii pozwala czytelnikowi na uzyskanie optymalnej wiedzy w danej kwestii. Z drugiej strony pragnę też zwrócić uwagę, iż wywody Pawickiego są dalekie od deskryptywności. Pawicki nie opisuje, ale z reguły stawia pytania, często trudne, udzielając na nie odpowiedzi. Godny uwagi jest też inny fakt o charakterze metodologicznym, mianowicie Autor monografii odszedł standardowego umieszczania podsumowań pod koniec każdego rozdziału. Z reguły czyni to po omówieniu poszczególnych wątków.

Oceniając tę pozycję pragnę stwierdzić, iż stanowi ona cenny wkład kanonistyczny w rozwój badań na teorię aktu prawnego. Organicznie wpisuje się w namysł nad tym zagadnieniem zapoczątkowany przez tak

wybitne autorytety, jak Gommarus Michiels czy Olis Robleda, a kontynuowany jest obecnie m.in. przez Valesio de Paolisa, Javiera Otaduya, Helmutha Pree'a i wielu innych. Pragnę podkreślić z całym naciskiem, iż jej szczególny walor przejawia się w tym, że w kanonistyce jak dotąd nie ukazała się monografia jednolita poświęcona problematyce skuteczności kanonicznego aktu prawnego ujętej z perspektywy teorii generalnej aktu prawnego. Stąd też omówiona dysertacja ze względu na szczególny walor jest godna polecenia nie tylko kanonistom, ale przede wszystkim teoretykom prawa.